

## STOWARZYSZENIE NA RZECZ WSPIERANIA AKTYWNOŚCI SENIORÓW AS

SENIORZY  
TWORZĄ  
WYJĄTKOWE  
SKRZATY

▶ Cztery lata temu w Mławie rozpoczęliśmy nasze dzieło tworzenia miejsca, dającego radość i wsparcie osobom starszym, samotnym, szukającym domowego ciepła. Z myślą o nich powstało Stowarzyszenie Na Rzecz Wspierania Aktywności Seniora AS. Tu zrodził się pomysł szycia przez seniorów wyjątkowych skrzatów Helpików.



„Zainteresowanie drugim człowiekiem pozwoliło nam stworzyć wyjątkowe miejsce dla seniorów. Tu mamy pomysły, a przede wszystkim chęci do tego, by pozwalać zapomnieć o smutkach, chorobach, codziennych bolączkach. Temu pomagają nasze codzienne spotkania przy wspólnym stole na domowych obiadach. A także niezwykle pomocowe skrzaty Helpiki, które nasi seniorzy szyją w naszym Centrum Aktywnego Senior.” - mówi o idei Stowarzyszenia AS jego wiceprezes Michał Jaros.

Stowarzyszenie AS powstało w październiku 2015 roku z doświadczeń rodzinnych, wizji sąsiedzkiej, rozmów ze znajomymi. Z nich wszystkich wynikało, że jest bardzo dużo samotnych osób starszych. „Stąd zrodziła się pilna potrzeba stworzenia dla nich miejsca: domu” - mówi Michał Jaros.

Zacząto się od małego saloniku i rozmów. Początek działalności Stowarzyszenia to dwa wynajęte mieszkania, w tym pracownia. Wszystko na 80 metrach kwadratowych. Założyli-



śmy, że wspólnie z naszymi seniorami zajmiemy się szyciem i stworzymy coś wspaniałego. Bo to doskonały pomysł na integrację, aktywizację, odkrywanie talentów u seniorów. Z tego szycia swój początek wzięła idea naszego największego dzieła, jakim jest ręcznie wykonany skrzat Helpik, dobry duch każdego domu i przede wszystkim symbol obecności osób starszych wokół nas. Symbol, który pełni wielką rolę pomocową, bo cały dochód z jego sprzedaży jest przeznaczony na jeszcze większe pomaganie naszym seniorom. Dziś gości i daje radość w setkach domów na całym świecie. „Helpikowa” rodzina rozrasta się i powiększa o kolejne modele, z których każdy ma w sobie wiele dobra przekazanego przez naszych seniorów.

RĘKODZIEŁEM ZAJMUJĘ SIĘ  
OD DZIECIŃSTWA...

...z przerwami na okres pracy zawodowej. Po przejściu na emeryturę nasunęło mi się pytanie, co będę robić. Rzuciłam myśl założenia klubu seniora. Dyrektor szkoły w Guzowie z ogromnym zaangażowaniem poprowadziła grupę, która prężnie działa do dziś. Jako soltys współpracuję z klubem sportowym „Postęp” w Łaziskach. Przy pomocy funduszu sołectkiego odnowiliśmy boisko sportowe. Współpraca z młodzieżą układa się bardzo dobrze. Robię maskotki klubu. Misia z szalikiem z nazwą klubu, który cieszy się dużym powodzeniem. Oddaję na rzecz klubu około 20 takich maskotek rocznie. Prowadzę lekcje rękodzieła w szkołach podstawowych i z grupą senierek. Bardzo się cieszę, że grupa zainteresowanych rośnie.

■ MARIANNA  
MICHAŁOWSKA

